
Warszawa, dnia 26 maja 2026 r.

ANALIZA RYZYK I KORZYŚCI

które należy szczegółowo zbadać przed podjęciem decyzji w przedmiocie ewentualnego przystąpienia Polski do systemu jednolitej ochrony patentowej

Stanowisko PIRP · Maj 2026

Wstęp

System jednolitej ochrony patentowej (Unitary Patent (UP) / Unified Patent Court (UPC)) stanowi jedno z najbardziej przełomowych przedsięwzięć integracyjnych w obszarze prawa własności intelektualnej w Europie. Polska, obok Hiszpanii i Chorwacji, jest jednym z trzech państw UE, które nie podpisały Porozumienia o Jednolitym Sądzie Patentowym (UPCA). Polska brała udział w procedurze wzmocnionej współpracy (tzw. enhanced cooperation) prowadzącej do przyjęcia rozporządzenia ustanawiającego patent jednolity (UE nr 1257/2012), jednak nie ratyfikowała UPCA. Wiele innych państw podpisało wprowadzić umowę, ale wstrzymuje się z ratyfikacją (Cypr, Czechy, Grecja, Irlandia, Słowacja, Węgry).

Niniejsze opracowanie ma na celu usystematyzowanie uwarunkowań prawnych, ekonomicznych i ustrojowych leżących u podłoża ewentualnej decyzji o akcesji do systemu UP/UPC. Biorąc pod uwagę diametralnie odmienną strukturę polskiej gospodarki pod względem innowacyjności i jej ochrony w porównaniu ze strukturą w państwach, dla ochrony interesów gospodarczych których system ten został zaprojektowany. Dokument koncentruje się na rzetelnej identyfikacji ryzyk. Opracowanie to powinno stanowić punkt wyjścia do dalszych, pogłębionych analiz, wskazując, że jakakolwiek decyzja kierunkowa musi zostać poprzedzona rzetelnym procesem badawczym i szerokimi konsultacjami z zainteresowanymi stronami.

Spis treści

1. Skutki gospodarcze dla polskich przedsiębiorców	3
1.1. Kontekst historyczny - argumenty z 2013 r. potwierdzone z upływem czasu	3
1.2. Dramatyczny wzrost liczby patentów obowiązujących w Polsce.....	3
1.3. Sytuacja obecna – statystyki dotyczące 2024 r.	4
1.4. Koszty postępowania - poza zasięgiem polskich MŚP	6
1.5. Rygoryzm procedury i twarde terminy prekluzyjne — pułapka dla pozwanego	7
1.6. Fałszywa obietnica korzyści dla polskich zgłaszających	7
1.7. Wyłączenie jurysdykcji UPC (opt-outy) jako sygnał rynkowy	8
2. Ryzyko procesowe dla polskich podmiotów jako pozwanych.....	9
2.1. Jurysdykcja transgraniczna i ryzyko pozwania w związku z prowadzeniem działalności w kraju objętym jurysdykcją UPC	9
2.2. Forum shopping - geograficzna przewaga powoda	10
2.3. System strukturalnie pro-powodowy	10
3. Język, suwerenność i ustrojowe wątpliwości konstytucyjne	11
3.1. Rezygnacja z języka — precedens i pytanie o wzajemność	11
3.2. Konstytucyjne wątpliwości dotyczące jurysdykcji — potwierdzone przez niezależne trybunały	11
3.3. Erozja polskiego sądownictwa patentowego	12
4. Zniszczenie polskiego systemu sądownictwa IP — inwestycji, która właśnie zaczyna przynosić efekty.....	12
4.1. Co zostało zbudowane:.....	12
4.2. Rozcieńczenie rodzącego się orzecznictwa	13
4.3. Zakłęta pętla braku kadr.....	13
5. Asymetria korzyści — kto zyska na akcesji	14
5.1. Dane o aktywności zgłaszającej	14
5.2. Iluzoryczne korzyści z lokalnego oddziału UPC w Polsce.....	15
5.3. Stanowisko paradoksalnie pro-europejskie	15
5.4. Doświadczenia małych krajów uczestniczących — wymowna cisza.....	16
5.5. Brak dojrzałego i sprawdzonego alternatywnego mechanizmu rozwiązywania sporów nie neutralizuje kosztów systemu	16
6. Marginalizacja Urzędu Patentowego RP — utrata roli instytucjonalnej	17
6.1. Utrata kompetencji w sprawach spornych i unieważnieniowych.....	17
6.2. Eliminacja roli w procedurze walidacyjnej.....	17
6.3. Spirala marginalizacji - skutki długofalowe	18
7. Ryzyko long-arm jurisdiction — obserwacja faktyczna i właściwa odpowiedź	19
8. Podsumowanie i rekomendacje	19

1. Skutki gospodarcze dla polskich przedsiębiorców

To najpoważniejsza kategoria ryzyk. Struktura polskiej gospodarki jest zasadniczo odmienna od gospodarek krajów, które odegrały wiodącą rolę w projektowaniu systemu UP/UPC. Poniższe dane wyznaczają ramy, w których należy oceniać każdy argument zwolenników akcesji.

1.1. Kontekst historyczny - argumenty z 2013 r. potwierdzone z upływem czasu

Polska nie podpisała UPCA w lutym 2013 r. świadomie i z konkretnych powodów gospodarczych. Warto przypomnieć, że decyzja ta była poprzedzona rzetelną analizą ekonomiczną i że liczne zawarte w niej wnioski z perspektywy czasu okazały się niepokojąco trafne.

Raport Deloitte (2012) wykonany na zlecenie Ministerstwa Gospodarki: koszty spraw sądowych, zakupu licencji, badań czystości patentowej (FTO) oraz koszty dostosowawcze byłyby w ciągu 20 lat wyższe o ok. 53 mld zł, a w ciągu 30 lat - o ok. 79 mld zł, w porównaniu z wariantem, w którym Polska nie przystąpiłaby do systemu. Eksperti wskazywali, że rzeczywiste straty mogą być jeszcze wyższe, bo raport nie uwzględnił kosztów wymuszonego wycofania się firm z produkcji kolidującej z nowymi patentami.

Argumenty z 2013 r. nadal w pełni aktualne:

- nagły wzrost liczby patentów obowiązujących w Polsce: prognoza potwierdzona — dziś znamy dokładną skalę (wzrost 2–3x, mechanizm opisany poniżej);
- koszty postępowań sądowych niedostępne dla MŚP: potwierdzone przez rzeczywistą siatkę opłat UPC;
- konieczność prowadzenia sporów w języku obcym przed zagranicznym sądem: stan niezmieniony, rygor językowy UPC nie ewoluował;
- wątpliwości konstytucyjne dotyczące przeniesienia jurysdykcji sądowej: potwierdzone formalnie przez Trybunał Konstytucyjny Węgier (2018) oraz konieczność przeprowadzenia referendum konstytucyjnego w Irlandii; w Niemczech Federalny Trybunał Konstytucyjny ostatecznie dopuścił ratyfikację po usunięciu przeszkód formalnych (wymóg kwalifikowanej większości parlamentarnej), lecz sam fakt zaskarżenia i konieczność spełnienia szczególnych warunków konstytucyjnych potwierdza wagę tych wątpliwości;
- strukturalna asymetria na niekorzyść krajów o niskim poziomie patentowania, w tym Polski: potwierdzona danymi z działającego systemu (żaden podmiot z państw nowej Unii nie wystąpił przed UPC jako powód).

Wniosek: Polska nie wstrzymała się z akcesją z powodów politycznych ani eurosceptycznych, wstrzymała się z powodów gospodarczych, potwierdzonych niezależną analizą. Upływ ponad dekady oraz uruchomienie systemu w 2023 r. nie zmieniły tych podstawowych proporcji na korzyść Polski.

1.2. Dramatyczny wzrost liczby patentów obowiązujących w Polsce

Przystąpienie do UPC oznacza radykalne zwiększenie liczby aktywnych praw wyłącznych obowiązujących na terytorium RP - z bezpośrednim skutkiem dla każdej polskiej firmy prowadzącej produkcję w Polsce i/lub wprowadzającej produkt na rynek krajowy.

Mechanizm: W Polsce walidowanych jest dziś ok. 10–12% wszystkich patentów europejskich udzielanych przez Europejski Urząd Patentowy (dalej: EPO). Skutek jednolity rejestrowany jest dla ok. 28% patentów europejskich. Po akcesji do systemu UP/UPC liczba patentów europejskich wchodzących rocznie do polskiego systemu prawnego wzrosłaby 2-3-krotnie.

Skutek strukturalny: Ze względu na niski udział polskich wynalazków chronionych patentami europejskimi, po przystąpieniu do systemu UP/UPC liczba obowiązujących w Polsce patentów należących do podmiotów zagranicznych uległaby przyspieszonemu wzrostowi na niekorzyść polskich podmiotów.

Już dziś: Mimo, że w Polsce walidowanych jest tylko ok. 10–12% patentów europejskich (dalej: EP), mamy około 100 000 obowiązujących patentów europejskich i niecałe 15 000 patentów udzielonych przez UPRP (przyznanych zarówno na rzecz podmiotów polskich, ale w przeważającej mierze na rzecz podmiotów zagranicznych).

Symulowany **skutek gospodarczy** gdyby system jednolity działał w Polsce w 2024: ograniczenie innowacyjności polskich przedsiębiorców z powodu większej presji patentowej wynikającej z drastycznie zwiększonej liczby patentów o jednolitym skutku/patentów europejskich obowiązujących w Polsce należących do podmiotów zagranicznych.

Presja patentowa to wskaźnik pokazujący siłę oddziaływania patentowego podmiotów polskich vs siła oddziaływania patentowego podmiotów zagranicznych na terytorium Polski. Na przykładzie danych historycznych z 2024 r. wskaźnik ten wynosi 1:92 (bez przystąpienia Polski do UPC), zaś w przypadku hipotetycznego przystąpienia Polski do UPC dla tych samych danych z 2024 r. wyniosłoby on 1:261 (odpowiednio na każdy wchodzący do systemu prawnego RP jeden patent przysługujący podmiotowi polskiemu przypadają 92 patenty podmiotów zagranicznych. Gdyby Polska przystąpiła do UPC, to w tym samym okresie na każdy patent przysługujący podmiotowi polskiemu przypadłoby 261 patentów podmiotów zagranicznych). Presja tego rodzaju ograniczyłaby drastycznie możliwości podejmowania prac badawczo-rozwojowych mających na celu wprowadzenie na polski rynek nowych produktów i technologii, a w pewnych obszarach techniki mogłaby z tego powodu całkowicie ograniczyć swobodę gospodarczą polskich przedsiębiorców. Tego typu oddziaływanie, nawet jeżeli jest subtelne, utrwala sytuację, w której Polska jest spychana do roli montera wykonawcy.

1.3. Sytuacja obecna – statystyki dotyczące 2024 r.

Do ciekawych wniosków prowadzi analiza publicznie dostępnych raportów EPO i UPRP dotyczących roku 2024¹.

Wynika z nich, że na koniec 2024 roku w Polsce obowiązywały:

- 12 824 patenty krajowe udzielone przez UPRP, przy czym w przeważającej mierze przyznano je podmiotom polskim;
- 98 958 zwalidowane patenty europejskie (EP), które w przeważającej mierze przyznano podmiotom zagranicznym.

¹ Nie są jeszcze dostępne raporty dotyczące roku 2025

Łącznie dawało to około 111 782 obowiązujących patentów w Polsce na koniec 2024 r.

Jednocześnie, w 2024 r. EPO udzielił 109 524 patentów europejskich, przy czym w 2024 r. ok. 25,6% udzielonych patentów europejskich objęto skutkiem jednolitym. Daje to liczbę około 28 000 patentów ze skutkiem jednolitym.

Według raportu rocznego Urzędu Patentowego RP, w 2024 r. w Polsce zwalidowano około 9 600 patentów europejskich, co odpowiada około 8,7% patentów europejskich udzielonych w 2024 r. i jednocześnie około 8,6% patentów obowiązujących w Polsce na koniec 2024 r.

Europejski Urząd Patentowy opublikował także informację, że w 2024 r. polscy wynalazcy złożyli 692 europejskie zgłoszenia patentowe². Przy ostrożnym założeniu, że wszystkie pochodzące z Polski zgłoszenia złożone w 2024 roku w EPO zostałyby również opatentowane ich liczba odpowiadałaby zaledwie ok. 0,6% liczby patentów europejskich udzielonych w tym okresie.

Bazując na powyższych danych, można przewidywać, że:

- **gdyby Polska przystąpiła obecnie do systemu UP/UPC, liczba patentów obowiązujących w Polsce uległaby podwojeniu w ciągu 4 lat od daty przystąpienia do systemu**, przy czym w zdecydowanej większości (ponad 99 %) byłyby to patenty należące do podmiotów zagranicznych;
- **pozostawanie poza systemem UP/UPC i utrzymanie wymogu tłumaczeń patentów europejskich walidowanych w Polsce pozwalałoby opóźnić ten efekt o co najmniej 10 lat.**

Konsekwencja gospodarcza - zmniejszenie swobody prowadzenia działalności w Polsce:

Gwałtowny wzrost liczby monopolii obowiązujących w Polsce należących do podmiotów zagranicznych zwiększy ryzyko ich naruszania i ograniczy swobodę prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce. Będzie to dotyczyło w pierwszej kolejności **polskich przedsiębiorców**. Każda polska firma wprowadzająca produkt lub technologię na rynek krajowy i/lub prowadząca produkcję w Polsce będzie narażona na podwyższone ryzyko naruszania obcego patentu i wynikające z tego konsekwencje prawne (w szczególności: udział w postępowaniu przed UPC w charakterze pozwanego, a także wydany przez UPC zakaz prowadzenia dalszej działalności naruszającej obcy patent).

Również z perspektywy **inwestorów zagranicznych**, którzy zlokalizowali, lokalizują i/lub planują lokalizację swojej produkcji w Polsce z myślą o sprzedaży na rynku UE lub przy odbudowie Ukrainy (Polska jest traktowana jako most łączący Ukrainę z krajami zaangażowanymi w przyszłą odbudowę Ukrainy), przewidywane gwałtowne zwiększenie liczby patentów obowiązujących w naszym kraju obniży atrakcyjność wyboru tej lokalizacji ze względu na wzrost ryzyka kolizji z patentami obowiązującymi w Polsce.

Konsekwencja operacyjna - badania FTO: Każda polska firma wprowadzająca świadomie innowacyjny produkt lub technologię na rynek, chcąc zminimalizować ryzyko naruszenia praw wyłącznych podmiotów trzecich, dokonuje oceny czystości patentowej (badanie Freedom-to-Operate). Dwu- lub trzykrotny wzrost liczby aktywnych patentów w Polsce oznacza proporcjonalny wzrost presji patentowej, a co za tym idzie zmniejszenie swobody gospodarczej oraz kosztów i złożoności takich badań - dla każdej firmy, niezależnie od tego, czy kiedykolwiek stanie przed sądem. Stworzy to ryzyko, że wprowadzane będą na rynek polski jedynie produkty

² liczba udzielonych w tym okresie patentów europejskich przypisanych polskim uprawnionym nie została podana wprost w danych opublikowanych przez EPO.

lub technologie starszych generacji, dla których ochrona patentowa już wygasła, co jednocześnie opóźni wprowadzanie na polski rynek innowacyjnych produktów lub technologii do czasu wygaśnięcia danego patentu.

1.4. Koszty postępowania - poza zasięgiem polskich MŚP

Struktura opłat sądowych UPC jest dostosowana do możliwości finansowych dużych podmiotów z Europy Zachodniej, a nie do realiów polskiej gospodarki i możliwości polskich przedsiębiorców, zwłaszcza z sektora MŚP. Dotyczy to w szczególności pozwanego w sprawie o naruszenie i/lub strony aktywnie broniącej się przed zarzutem naruszenia patentu.

Przedstawia to poniższa tabela:

Rodzaj postępowania	Opłata UPC	Opłata w Polsce
Powództwo o naruszenie (sama opłata sądowa)	od kilkunastu tys. EUR, ale nie więcej niż 336 000 EUR	5% wartości przedmiotu sporu, ale nie więcej niż ok. 23 000 EUR
Powództwo o unieważnienie (sama opłata sądowa) / powództwo wzajemne o unieważnienie (w formie obrony)	26 500 EUR	ok. 230 EUR ³
Powództwo o ustalenie braku naruszenia (sama opłata sądowa)	14 600 EUR	ok. 70 EUR
Zwrot kosztów pełnomocnika strony wygrywającej zasądzony w sprawie	do ok. 1 000 000 EUR ⁴	zazwyczaj poniżej 10 000 EUR

Należy podkreślić, że 50% ulga w opłatach UPC dla małych i mikroprzedsiębiorców stanowi pozorowane remedium. Pozostałe 50% przekracza wciąż pięćdziesięciokrotnie opłaty w Polsce.

Dla porównania: polska gospodarka opiera się w przeważającej mierze na MŚP, które generują ok. 46 - 47% PKB (PARP, Raport o stanie sektora MŚP w Polsce 2025). **MŚP w 2024 r. złożyły do UPRP zaledwie 1 112 zgłoszeń patentowych — o blisko jedną trzecią mniej niż rok wcześniej.** Sektor biznesowy wycofuje się z patentowania nawet w najłatwiej dostępnym systemie krajowym. System UP/UPC - z jego siatką opłat i wymogami procesowymi dotyczącymi postępowań przed EPO i UPC - jest dla tej grupy podmiotów strukturalnie niedostępny.

Presja ugodowa: 70% spraw UPC w 2023 r. zakończyło się ugodą przed wyrokiem merytorycznym. Wysoki odsetek ugód jest powszechnie interpretowany jako efekt presji kosztowej — słabsza strona ugadza się, bo nie stać jej na pełne postępowanie, niezależnie od meritum sprawy.

³ Opłata urzędowa za wniosek o unieważnienie patentu rozpatrywany w postępowaniu przed UPRP wynosi 1 tys. zł

⁴ przypadek odnotowany w orzecznictwie UPC

1.5. Rygoryzm procedury i twarde terminy prekluzyjne — pułapka dla pozwanego

Jednym z najmniej nagłaśnianych, a najbardziej dotkliwych aspektów postępowania przed UPC są rygorystyczne terminy procesowe - szczególnie w zakresie pozwu wzajemnego o unieważnienie patentu.

Polskie sądownictwo przyjęło model elastyczny w zakresie uzupełniania dowodów i argumentacji w postępowaniach o unieważnienie. W odróżnieniu od tego, w postępowaniu przed UPC obowiązuje model zbliżony do anglosaskiego postępowania dowodowego, oparty na trzymiesięcznych terminach prekluzyjnych, do którego polska praktyka prawna i jej klienci nie są przygotowani. System ten uderza bezpośrednio w polskiego pozwanego, który – zaskoczony powództwem np. w Niemczech, prowadzonym w języku obcym – może nie zdążyć podnieść uzasadnionych zarzutów nieważności (zarzut nieważności wymaga przeprowadzenia obszernego badania patentowego w celu wyszukania rozwiązania/-ań niweczących nowość i/lub poziom wynalazczy przeciwstawionego patentu). Stanowi to drastyczną zmianę względem elastyczniejszego modelu dowodowego stosowanego przed UPRP, a nawet przed polskimi sądami.

Efekt: Nawet silny merytorycznie zarzut nieważności patentu może nie zostać przez polską stronę podniesiony i przeprocesowany w obronie przed zarzutem naruszania patentu należącego do podmiotu zagranicznego, nie dlatego, że patent jest ważny, lecz dlatego, że strona polska nie zdąży lub nie będzie w stanie złożyć dowodów w wymaganym terminie.

Warto jednocześnie zauważyć, że rygorystyczna 3 miesięczna prekluzja obowiązująca w postępowaniach przed UPC uderza przede wszystkim w pozwanego. Powód nie jest bowiem objęty żadnym ograniczeniem czasowym w trakcie przygotowywania się do wniesienia powództwa przed UPC. Jest to kolejna różnica faworyzująca powoda w porównaniu z systemem egzekucji patentów obowiązującym w Polsce, gdzie funkcjonuje 6-miesięczne ograniczenie czasowe na złożenie wniosku o zabezpieczenie roszczeń od daty pozyskania informacji o naruszeniu patentu, a w postępowaniu o unieważnienie prowadzonym przed UPRP ewentualne nowe dowody świadczące o konieczności unieważnienia patentu mogą być składane co do zasady w trakcie całego postępowania.

1.6. Fałszywa obietnica korzyści dla polskich zgłaszających

Zwolennicy akcesji często argumentują, że przystąpienie do UPC poprawi pozycję polskich wynalazców jako właścicieli patentów. To twierdzenie wymaga krytycznej weryfikacji, ponieważ jest niezgodne z faktami.

Fakt 1: Dostęp do patentu jednolitego (UP) mają WSZYSCY zgłaszający, niezależnie od tego, czy ich kraj przystąpił do systemu UP/UPC. Polska firma może już dziś złożyć wniosek o rejestrację jednolitego skutku patentu jednolitego (tzw. patent jednolity, UP) - 46% polskich posiadaczy patentów EP faktycznie to robi (dane EPO z 2024 r.). Akcesja do systemu UP/UPC nie zmienia nic w tym zakresie.

Fakt 2: Podmioty polskie zgłosiły do EPO 692 zgłoszeń w 2024 r. (26. miejsce na świecie, 17,1 zgłoszeń na milion mieszkańców). W tym samym okresie podmioty niemieckie zgłosiły 292,86 zgłoszeń EP na milion mieszkańców, zaś francuskie - 159,28. Polska firma ma statystycznie ok. 10 razy mniejsze prawdopodobieństwo wystąpienia w roli powoda dochodzącego roszczeń przed UPC niż firma niemiecka.

Fakt 3: Liczba walidacji patentów EP przez polskie podmioty we własnym kraju jest śladowa. Polskie firmy, które posiadają patent EP zwalidowany w Polsce, mogą go dziś egzekwować przed polskim sądem IP w języku polskim. Nie potrzebują UPC do ochrony swojego rynku krajowego.

Wniosek: Korzyść z akcesji do systemu UP/UPC dla polskich wynalazców czy przedsiębiorców jako właścicieli patentów jest minimalna. Ryzyko ekspozycji na roszczenia i koszty jest natomiast dramatycznie większe.

1.7. Wyłączenie jurysdykcji UPC (opt-outy) jako sygnał rynkowy

Dodatkowym wskaźnikiem rzeczywistego zaufania rynku do systemu UPC jest skala opt-outów - deklaracji wyłączających patent EP spod jurysdykcji UPC. **Liczba opt-outów nadal przewyższa liczbę wniosków o patent jednolity.** Uprawnieni - w tym największe korporacje z Europy Zachodniej - wciąż częściej ufają sądom krajowym niż UPC. Skala opt-outów jest szczególnie wysoka w branży farmaceutycznej, gdzie najważniejsze patenty zostały wyopt-outowane przez uprawnionych, którzy testują działanie systemu wyłącznie na mniej istotnych, pozbawionych znaczenia biznesowego patentach wtórnych (tzw. secondary patents). Jednocześnie niemal wszystkie główne patenty chroniące, m. in., cząsteczki innowacyjnych leków zostały na podstawie wniosków opt-out wyjęte spod jurysdykcji UPC w celu zminimalizowania ryzyka związanego z nieprzewidywalnością orzeczeń, brakiem ugruntowanego orzecznictwa i w konsekwencji brakiem przewidywalności rozstrzygnięć tego Sądu.

Konsekwencja: Orzecznictwo UPC, które dziś powstaje, nie odzwierciedla realiów, z jakimi Polska zetknie się po ewentualnej akcesji, a zwłaszcza polscy przedsiębiorcy. Orzecznictwo UPC jest kształtowane na podstawie spraw o mniejszej wartości i mniejszym strategicznym znaczeniu - prawdziwy test tego systemu jeszcze nie nastąpił.

Krytyce poddawana jest także asymetria związana z koncentracją większości spraw w wydziałach zlokalizowanych na terenie Niemiec. Przygotowane niedawno stanowisko stowarzyszenia pełnomocników występujących przed tym sądem (EPLAW - organizacji, którą trudno oskarżyć o brak entuzjazmu dla idei UPC) wskazuje na całkowitą rozbieżność pomiędzy pełnomocnikami z Niemiec oraz pełnomocnikami z innych krajów UE odnośnie omawianej koncentracji spraw w jedynie kilku oddziałach UPC, przede wszystkim niemieckich.

Z naszych nieformalnych kontaktów wynika, że nawet przedstawiciele MŚP z Francji i Włoch zgłaszają wątpliwości co do omawianej tu asymetrii w praktyce postępowania przed UPC. Również Irlandia, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, zdecydowała się nie organizować na razie referendum w sprawie akcesji do systemu UP/UPC z uwagi na obawy jego odrzucenia jako niezrozumiałego i postrzeganego jako nieprzystępny.

Nieliczne polskie przedsiębiorstwa (w tym MŚP), które posiadają doświadczenie przed UPC (jako pozwani) również wskazują na trudności w adekwatnym prezentowaniu swojego stanowiska

i swoistą “nieprzystępność” tego sądu dla małych i mniej doświadczonych firm. Wydaje się, że głos tych podmiotów powinien zostać wysłuchany ze szczególną uwagą.

2. Ryzyko procesowe dla polskich podmiotów jako pozwanych

2.1. Jurysdykcja transgraniczna i ryzyko pozwania w związku z prowadzeniem działalności w kraju objętym jurysdykcją UPC

Na podstawie serii orzeczeń z 2025 r. UPC potwierdził jurysdykcję do orzekania o naruszeniu patentów w Polsce (long-arm jurisdiction):

- **Fujifilm v. Kodak** (LD Düsseldorf, styczeń 2025) - pierwsza decyzja potwierdzająca long-arm jurisdiction wobec państw spoza UPCA
- **BSH v. Electrolux** (TSUE, C-339/22, luty 2025) - TSUE potwierdził możliwość wydawania transgranicznych nakazów przez sądy UE, w tym UPC, obejmujących terytorium krajów spoza systemu
- **Hurom v. NUC Electronics** (LD Mannheim, październik 2025) - sąd wprost stwierdził właściwość dla naruszeń w Polsce, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii
- **HL Display v. Black Sheep** (LD Haga, październik 2025) - Polska wymieniona explicite jako kraj objęty long-arm jurisdiction

W wielu krajach (Wielka Brytania, Niemcy, Chiny, USA, a także w samym sądzie UPC) istnieje praktyka wydawania zabezpieczeń chroniących lokalnych przedsiębiorców przed tego typu rozszerzoną jurysdykcją sądów zagranicznych (tzw. anti-suit injunction). W Polsce takich rozstrzygnięć jeszcze nie było, być może z uwagi na ograniczone doświadczenie sądownictwa wyspecjalizowanego (zaledwie 6 lat). Nie jest to jeszcze ugruntowana linia orzecznicza, jednak istnieje ryzyko, że zostanie ona utrzymana

Ważna obserwacja faktyczna: polskie podmioty mogą być pozywane przed UPC nawet bez ratyfikacji UPCA — na podstawie doktryny long-arm jurisdiction, potwierdzonej w orzecznictwie z 2025 r. Nie jest to jednak argument za przystąpieniem do systemu. Akcesja na obecnych warunkach nie wyeliminowałaby tej ekspozycji — utrwaliłaby ją, dodając do niej wszelkie pozostałe ryzyka opisane w niniejszym dokumencie, na warunkach orzecznictwa już ukształtowanego.

Wniosek: odpowiedzią na ryzyko long-arm jurisdiction, o ile się ona utrzyma i utrwali, jest aktywna polityka procesowa: monitorowanie orzecznictwa, uczestnictwo w postępowaniach prejudycjalnych przed TSUE (w tym sprawa Dyson v. Dreame, marzec 2026), oraz — jeśli zajdzie potrzeba — interwencja legislacyjna lub dyplomatyczna. Odpowiedzią na to nie powinna być zaś akcesja do systemu na warunkach dyktowanych przez kraje o zupełnie odmiennej strukturze gospodarczej i intensywności patentowania niż Polska.

Niektóre polskie przedsiębiorstwa działające na rynku europejskim, w związku ze swoją działalnością prowadzoną na terytorium państwa które ratyfikowało UPCA i gdzie system UP/UPC obowiązuje, zostały już pozwane o naruszenie w postępowaniu przed UPC. **W żadnym z tych postępowań nie udało się im obronić przed zarzutem naruszania patentu.**

Przystąpienie do UPC nie eliminuje zatem ryzyka dla polskich przedsiębiorców, lecz petryfikuje orzecznictwo zagraniczne nie pozwalając polskiemu orzecznictwu na rozwinięcie adekwatnych narzędzi obronnych dostępnych w innych krajach.

2.2. Forum shopping - geograficzna przewaga powoda

Powód wybiera oddział UPC najbardziej dla siebie korzystny (np. najprzychylniejszy uprawnionym z patentów/powodom na kanwie dotychczasowego orzecznictwa oddziału) — w Monachium, Paryżu lub Hamburgu. **Blisko połowa wszystkich spraw wniesionych do UPC w pierwszym roku pochodziła od podmiotów z USA i Japonii.** Już w pierwszym roku działalności UPC trzy polskie podmioty znalazły się po stronie pozwanej (sprawy ACT_463658/2023, ACT_596432/2023, ACT_596658/2023). Koszty obrony przed zagranicznym sądem — tłumaczenia, pełnomocnik, podróże, w tym ryzyko przegranej z uwagi na strukturalnie pro-powodowy system UPC, są dla polskiego MŚP często wyższe niż wartość ugody.

2.3. System strukturalnie pro-powodowy

Dane z pierwszych lat działalności UPC jednoznacznie wskazują na systemową przewagę strony powodowej:

Wskaźnik	Wartość	Interpretacja
Wyroki stwierdzające naruszenie	68%	Spośród wyroków merytorycznych (VI 2023 – X 2025)
Patenty utrzymane w mocy	69%	Spośród kwestionowanych patentów
Nakazy po stwierdzeniu naruszenia	100%	UPC wydał nakaz we WSZYSTKICH sprawach, gdzie stwierdził naruszenie ważnego patentu — bez ważenia interesów stron
Udział NPE (tzw. trolli patentowych)	15%	Już w pierwszym roku działalności sądu
Wzrost aktywności NPE (2025 vs. 2024)	+15–20%	Q1–Q2 2025 względem analogicznego okresu 2024 r.

Dotychczas pozwani mieli tę strukturalną przewagę, że postępowania toczyły się w ich językach ojczystych i w dogodnych lokalizacjach, tj. przed właściwymi sądami krajowymi odpowiadającymi

miejscu ich działalności. **UPC tę przewagę całkowicie odbiera i przenosi ją na uprawnionych (powodów).**

3. Język, suwerenność i ustrojowe wątpliwości konstytucyjne

3.1. Rezygnacja z języka — precedens i pytanie o wzajemność

System UP/UPC utrwała trójjęzyczność (angielski, francuski, niemiecki), w której żaden język słowiański nie funkcjonuje. W sposób naturalny promuje to podmioty dla których język angielski, francuski lub niemiecki to język ojczysty. Każdy kraj słowiański przystępujący do systemu musi poświęcić swój język. Podmioty z krajów, gdzie język angielski, francuski lub niemiecki nie jest językiem urzędowym/ojczystym już na starcie są w gorszej, nieuprzywilejowanej pozycji.

Pytanie polityczne: Dlaczego Polska miałaby rezygnować z postępowań w języku polskim, skoro Niemcy i Francja — kraje z największym interesem w systemie pod względem liczby spraw patentowych — nie zechciały odstąpić od prowadzenia postępowań w swoich językach na rzecz jedynie języka angielskiego? Ich przykład pokazuje, że z języka ojczystego w postępowaniach patentowych nie można rezygnować. Używanie języka ojczystego zapewnia zarówno łatwiejsze czy też lepsze zrozumienie zakresu patentu jak i ułatwia aktywne uczestnictwo w postępowaniu, nie wspominając już nawet o niższych kosztach z uwagi na uniknięcie konieczności tłumaczeń.

Polskie podmioty zostaną obciążone kosztami tłumaczeń i będą działać w środowisku prawnym i językowym niekorzystnym strukturalnie — w porównaniu z podmiotami z Niemiec, Francji i krajami anglojęzycznymi, dla których język postępowania jest językiem ojczystym lub operacyjnym.

Kwestia językowa stała się jednym z głównym powodów powstrzymania się przez Hiszpanię od przystąpienia do systemu UP/UPC.

3.2. Konstytucyjne wątpliwości dotyczące jurysdykcji — potwierdzone przez niezależne trybunały

UPC jest organem spoza struktury sądów polskich i spoza struktury TSUE — sądem międzynarodowym opartym na umowie między państwami członkowskimi UE. Powierzenie mu jurysdykcji wyłącznej w sprawach patentowych budzi pytania o zgodność z:

- **art. 45 Konstytucji RP** — prawo do sądu (gwarancja dostępu do sądu polskiego)
- **art. 173–177 Konstytucji RP** — zasada, że wymiar sprawiedliwości sprawują sądy polskie

Te wątpliwości nie są spekulatywne — były przedmiotem postępowań przed niezależnymi trybunałami konstytucyjnymi w kilku państwach UE:

Węgry (2018) — najsilniejszy precedens: Węgierski Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że UPCA nie może zostać ratyfikowane w żadnej z form przewidzianych przez Konstytucję. Główna przeszkoda: decyzje UPC byłyby całkowicie wyłączone spod węgierskiego systemu środków prawnych i kontroli konstytucyjnej, a sam UPC — jako organ nieutworzony w ramach traktatów UE — nie mieści się w żadnej z konstytucyjnych klauzul dotyczących przekazywania suwerenności. Ratyfikacja wymagałaby zmiany Konstytucji. Węgry do dziś UPCA nie ratyfikowały.

Irlandia — wymóg referendum konstytucyjnego: Ratyfikacja UPCA przez Irlandię wymaga referendum, ponieważ oznacza przeniesienie jurysdykcji sądowej z sądów irlandzkich na UPC. Referendum planowane na czerwiec 2024 r. zostało przełożone; w rządowym Planie Działań na rzecz Konkurencyjności z września 2025 r. brak jakiegokolwiek odniesienia do ratyfikacji. Perspektywa przystąpienia Irlandii pozostaje odległa — i to mimo że Irlandia jest siedzibą 9 z 10 największych globalnych firm farmaceutycznych.

Niemcy (2021): Federalny Trybunał Konstytucyjny ostatecznie dopuścił ratyfikację po usunięciu przeszkód formalnych (wymóg kwalifikowanej większości parlamentarnej). Sam fakt zaskarżenia i konieczność spełnienia szczególnych warunków konstytucyjnych potwierdza jednak, że kwestia przeniesienia suwerenności jurysdykcyjnej na UPC jest konstytucyjnie nieoczywista nawet w kraju o ugruntowanej kulturze prawnej i największym interesie w systemie.

Wniosek dla Polski: Wątpliwości konstytucyjne podnoszone wobec UPCA nie stanowią argumentów politycznych — to argumenty prawne, z którymi musiały zmierzyć się niezależne trybunały konstytucyjne w kilku państwach UE. W polskim kontekście ustrojowym wymagają one odrębnej, pogłębionej analizy przed podjęciem jakiegokolwiek decyzji o akcesji.

3.3. Erozja polskiego sądownictwa patentowego

Po przystąpieniu do systemu UP/UPC polskie sądy utraciłyby jurysdykcję w sprawach dotyczących patentów jednolitych i - w zakresie objętym umową - klasycznych patentów europejskich obowiązujących w Polsce. Prowadziłoby to do stopniowej erozji kompetencji i doświadczenia polskich sądów IP.

4. Zniszczenie polskiego systemu sądownictwa IP — inwestycji, która właśnie zaczyna przynosić efekty

To istotny argument dotyczący suwerenności i celowości inwestycji publicznych. Polska konsekwentnie, od 2019–2020 r., buduje wyspecjalizowany system sądownictwa IP. Akcesja do UPC ten wysiłek zniszczyłaby.

4.1. Co zostało zbudowane:

- wyspecjalizowane sądy IP (od 2020 r.) — skoncentrowanie kompetencji, prowadzone szkolenia, budowanie wiedzy specjalistycznej;
- nowelizacje KPC — dostosowanie procedury do specyfiki spraw własności intelektualnej
- postulaty wprowadzenia sędziów/ławników technicznych — praca legislacyjna nad poprawą jakości orzekania w prawach IP;

- usankcjonowanie systemu listów ochronnych — instrument ochrony pozwanych przed zaskakującymi nakazami.

Przykład skuteczności: W sprawie ważnego leku na cukrzycę - dapagliflozyny polski sąd IP w ciągu zaledwie kilku tygodni rozpatrzył dwa wnioski o zabezpieczenie roszczeń (PI). Jednocześnie w związku z toczącym się przed UPRP postępowaniem o unieważnienie w ciągu 1,5 roku doszło do unieważnienia patentu na tę cząsteczkę. Podobnie, w sprawie dotyczącej apiksabanu - doustnego leku przeciwzakrzepowego, dzięki obowiązującemu w Polsce wymogowi uwzględniania przez sąd IP prawdopodobieństwa unieważnienia patentu oddalone zostały liczne wnioski o zabezpieczenia powództwa, a patent został faktycznie unieważniony przez UPRP w trakcie kilkunastu miesięcy od rozpoczęcie prób jego egzekucji w Polsce. Taka ścieżka - szybka, prowadzona w języku polskim, w ramach krajowego ekosystemu - sąd IP + UPRP - byłaby po akcesji do UPC niedostępna dla patentów jednolitych i patentów europejskich walidowanych w Polsce.

4.2. Rozcieńczenie rodzącego się orzecznictwa

Polskie sądy IP budują dorobek orzeczniczy od zaledwie kilku lat. Orzecznictwo potrzebuje masy krytycznej spraw, aby ukształtować stabilną, przewidywalną linię wykładni. Akcesja do UPC nie tyle zastąpiłaby ten dorobek, ona uniemożliwiłaby jego powstanie, bo sprawy odpłynęłyby do UPC zanim orzecznictwo krajowe zdążyłoby dojrzeć.

Funkcja edukacyjna orzecznictwa: Polscy przedsiębiorcy łatwiej przyswajają reguły systemu patentowego, gdy są one im przekazywane przez sąd orzekający w języku polskim i w polskich realiach prawnych i gospodarczych. Rozmycie polskiej linii orzeczniczej w nieporównanie bogatszym dorobku niemieckim czy francuskim wyeliminuje ten czynnik edukacyjny.

4.3. Zakłęta pętla braku kadr

Polskie sądownictwo IP boryka się z niedoborem wykwalifikowanych kadr — zarówno sędziów z kompetencjami technicznymi, jak i doświadczonych pełnomocników procesowych w sprawach patentowych. Budowanie tych kompetencji wymaga czasu i masy krytycznej spraw.

Ryzyko systemowe: Akcesja do UPC zamraża tę pętlę: brak spraw → brak doświadczenia sędziów → brak doświadczonych litygatorów → brak spraw. Kompetencje, których Polska potrzebuje do ewentualnej późniejszej akcesji na korzystnych warunkach, nigdy nie zostaną zbudowane. Co więcej, w momencie przystąpienia Polski do systemu UPC w przyszłości niezbędni będą wykwalifikowani polscy sędziowie z dużym doświadczeniem w orzekaniu, mogący ubiegać się o pracę w UPC.

Ryzyko polityczne: Postrzeganie systemu patentowego jako rozwiązania obcego i narzuconego, słabo zakorzenionego w krajowych realiach, funkcjonującego w obcym języku i przed sądem zlokalizowanym poza Polską, może utrudniać budowanie społecznej i biznesowej akceptacji dla tego systemu. W takich warunkach trudniej jest przekonać polskich przedsiębiorców, że ochrona patentowa stanowi realne i użyteczne narzędzie wspierające działalność gospodarczą.

5. Asymetria korzyści — kto zyska na akcesji

W dyskursie publicznym dotyczącym akcesji do UPC termin „korzyść” stracił przyporządkowanie do określonych krajów lub grup podmiotów, czy nawet czynności. Wśród korzyści z systemu jednolitego wymienia się niższe koszty – jest to jednak korzyść, którą polskie podmioty nabyły już (podobnie jak amerykańskie czy japońskie) niezależna od przystąpienia (lub nie) Polski do UPC. Tymczasem decyzja o przystąpieniu lub nie Polski do UPC powinna być podyktowana bilansem zysków i strat Polski – nie żadnym innym.

5.1. Dane o aktywności zgłaszającej

Skala dysproporcji między Polską a krajami, pod których interesy system został zaprojektowany, jest mierzalna:

Kraj	Zgłoszenia do EPO na mln mieszkańców (2024)	Stosunek do Polski
Szwajcaria	1 095,6	64x więcej
Niemcy	292,86	17x więcej
Francja	159,28	9x więcej
Polska	17,1	—
Słowacja	10,7	1,5 raza mniej

Tylko ze względu na posiadanie nikłej ilości własnych patentów i zgłoszeń europejskich, podmioty polskie i słowackie mają statystycznie ok. **10 razy mniejsze prawdopodobieństwo** wystąpienia w roli dochodzących roszczeń przed UPC niż podmioty niemieckie. Polska przystępuje do systemu zaprojektowanego przez i dla krajów o zupełnie innej intensywności innowacji.

5.2. Iluzoryczne korzyści z lokalnego oddziału UPC w Polsce

Jednym z argumentów zwolenników akcesji jest perspektywa ustanowienia lokalnego oddziału UPC w Polsce (Local Division). Argument ten wymaga weryfikacji:

- **Zakres spraw:** do oddziału lokalnego trafiają sprawy, w których pozwany ma siedzibę w danym kraju lub naruszenie nastąpiło na jego terytorium. Przy obecnej strukturze polskiej gospodarki (MŚP, producenci, podwykonawcy) polski oddział lokalny, o ile w ogóle by powstał, byłby przede wszystkim forum pozywania polskich firm przez podmioty zagraniczne, nie zaś odwrotnie.
- **Sprawy centralne:** najważniejsze sprawy o unieważnienie patentu trafiają do oddziału centralnego (Central Division) (Paryż, Monachium, Mediolan), polski oddział lokalny nie miałaby nad nimi jurysdykcji.
- **Język:** oddział lokalny może prowadzić postępowania w języku angielskim, nawet jeśli żadna ze stron nie jest anglojęzyczna. Polska firma i tak musiałaby ponosić koszty tłumaczeń.
- **Koszty utrzymania:** Polska ponosiłaby koszty infrastruktury sądu, który w praktyce służyłby głównie jako forum dla zagranicznych powodów.
- **Doświadczenia innych państw:** doświadczenia oddziałów lokalnych działających obecnie w Portugalii, krajach bałtyckich czy Danii potwierdzają, że takie oddziały są obecnie całkowicie pomijane przez strony. Ilość prowadzonych przez nie spraw jest marginalna względem ilości spraw przed oddziałami niemieckimi i w konsekwencji udział decyzji z tych wydziałów w kształtowaniu orzecznictwa i praktyki funkcjonowania sądów UPC jest marginalny a wpływ iluzoryczny. Spodziewamy się podobnego braku wpływu na system UPC ewentualnego oddziału lokalnego w Polsce – miałby on wymiar symboliczny a nie realny wpływ na możliwość kształtowania systemu przez Polskę.
- **Kadry:** jak wspomniano wyżej, polskie sądownictwo już dziś zmaga się z brakami kadrowymi. Utworzenie oddziału lokalnego mogłoby ten problem dodatkowo pogłębić, tworząc nowy kanał odpływu najbardziej doświadczonych sędziów z polskich sądów do struktur UPC, a tym samym jeszcze bardziej osłabiając krajowy system, który dopiero buduje własne kompetencje w sprawach IP.

5.3. Stanowisko paradoksalnie pro-europejskie

Polska administracja może, i powinna, odeprzeć zarzut antyeuropejskości swojego stanowiska argumentacją dokładnie odwrotną:

Zbyt szybka, wymuszona integracja w obszarze, w którym Polska nie jest gotowa, osiągnie efekt odwrotny do zamierzonego. System patentowy, postrzegany jako obcy i narzucony, orzekający w języku niezrozumiałym, w miastach odległych o kilka godzin lotu, według procedur niemających odpowiednika w polskiej praktyce, zniechęci polskich przedsiębiorców do systemu własności intelektualnej jako takiego.

Warto zauważyć: polscy przedsiębiorcy patentują — skromnie, ale patentują. Co więcej, nie opt-out-ują swoich patentów (w przeciwieństwie do dużych korporacji, które wyopt-out-owały najważniejsze prawa). A jednak żaden podmiot z państw nowej Unii nie wystąpił dotąd przed UPC jako powód, by dochodzić ochrony własnego wynalazku — mimo że system jest systemem pro-powodowym. To symptom, który twórców UPC powinien niepokoić bardziej niż Polskę.

Jeżeli polscy przedsiębiorcy zobaczą, że polskie wyspecjalizowane sądownictwo IP działa sprawnie i daje im realną ochronę — przekonają się, że system patentowy ma sens. Jest to fundament, bez którego żadna późniejsza integracja z UPC nie przyniesie trwałych efektów. Dlatego w ramach ewentualnych przygotowań do przystąpienia do UPC w pierwszej kolejności należy wzmacniać rozwój polskiego systemu sądownictwa IP.

5.4. Doświadczenia małych krajów uczestniczących — wymowna cisza

Komisja Europejska i zwolennicy akcesji mogą podnieść, że brak udokumentowanych negatywnych doświadczeń krajów uczestniczących podważa obawy podnoszone przez Polskę. Argument ten należy obrócić:

Podmioty z krajów takich jak Estonia, Łotwa, Litwa, Bułgaria czy Portugalia nie wniosły żadnej sprawy do UPC w pierwszym roku jego działalności. Uczestniczą w systemie, ale z niego nie korzystają. Nie dochodzą roszczeń, nie egzekwują swoich patentów przed nowym sądem, natomiast pozostają objęte jego jurysdykcją jako potencjalni pozwani.

Nie jest to brak negatywnych doświadczeń, bowiem jest to brak jakichkolwiek doświadczeń. System UPC pozostaje dla mniejszych państw nowej Unii strukturalnie nieprzydatny jako narzędzie ofensywne, a potencjalnie niezwykle kosztowny jako pole obrony. Polska, przystępując obecnie do tego systemu, nie dołączyłaby do grona aktywnych beneficjentów, lecz do uczestników, którzy ponoszą koszty systemu bez realnego wpływu na jego funkcjonowanie.

Wymowne jest też to, że system działa niespełna trzy lata — to za krótko, by zmierzyć skutki makroekonomiczne. Dane o ewentualnych negatywnych konsekwencjach dla MŚP z krajów w nim uczestniczących po prostu jeszcze nie istnieją. Podejmowanie decyzji o akcesji przed zgromadzeniem tych danych jest działaniem obciążonym strukturalną asymetrią informacyjną, na niekorzyść Polski, naszej gospodarki i nade wszystko przeciwko podmiotom ją tworzącym, zwłaszcza z sektora MŚP.

5.5. Brak dojrzałego i sprawdzonego alternatywnego mechanizmu rozwiązywania sporów nie neutralizuje kosztów systemu

Można podnieść argument, że napięcia i koszty generowane przez system UPC mogłyby być w praktyce łagodzone przez alternatywne metody rozwiązywania sporów. Teza ta jest jednak przedwczesna. Patent Mediation and Arbitration Centre (PMAC) jest integralną częścią architektury UPC, a nie zewnętrznym, wieloletnio sprawdzonym buforem bezpieczeństwa dla słabszych uczestników rynku. Ośrodek ten działa w ramach tego samego ekosystemu

instytucjonalnego, ma siedziby w Lublanie i Lizbonie, a jego językami roboczymi są angielski, francuski i niemiecki. Nie usuwa więc ani bariery językowej, ani geograficznego oddalenia, ani ryzyka poniesienia kosztów wyspecjalizowanej obsługi prawnej.

Co więcej, pełna operacyjność PMAC dopiero kształtuje się w 2026 r. Najpierw uruchomiono sesje informacyjne i mediacje, natomiast kolejne mechanizmy alternatywnego rozwiązywania sporów mają być wdrażane etapowo. Oznacza to, że nie istnieje jeszcze utrwalona praktyka pozwalająca twierdzić, iż mechanizm ten rzeczywiście obniża koszty lub wzmacnia pozycję procesową MŚP z państw takich jak Polska. Nawet jeśli taka alternatywna metoda w przyszłości okaże się użytecznym uzupełnieniem systemu, dziś nie może być przedstawiana jako realna przeciwwaga dla wysokich opłat UPC, asymetrii kosztowej i przewagi organizacyjnej dużych podmiotów z państw Europy Zachodniej. Akcesji Polski nie można więc uzasadniać założeniem, że ewentualne ryzyka zostaną później „rozładowane” przez instrument, który sam dopiero wchodzi w fazę praktycznego działania. (Patent Mediation and Arbitration Centre of the Unified Patent Court | Unified Patent Court)

6. Marginalizacja Urzędu Patentowego RP — utrata roli instytucjonalnej

Przystąpienie do UPC oznacza nie tylko ryzyka dla przedsiębiorców i sądownictwa — oznacza również systemowe ograniczenie roli Urzędu Patentowego RP, instytucji, która od lat buduje swoje kompetencje, prestiż i pozycję w europejskim ekosystemie własności przemysłowej.

6.1. Utrata kompetencji w sprawach spornych i unieważnieniowych

Dziś UPRP pełni kluczową rolę w postępowaniach o unieważnienie patentów europejskich zwalidowanych w Polsce. To właśnie przed UPRP, a nie przed EPO ani zagranicznym sądem, polska firma lub zagraniczna firma działająca w Polsce może zakwestionować ważność patentu blokującego jej działalność.

Przykład: W sprawach dotyczących wspomnianych leków – dapagliflozyny lub apiksabanu – w efekcie wszczętych przed polskim sądem IP spraw o naruszenie, doszło do weryfikacji ważności egzekwowanych patentów i ich szybkiego unieważnienia w postępowaniu przed UPRP. Taka ścieżka, angażująca krajowy ekosystem sąd IP + UPRP, prowadzona w języku polskim, byłaby po akcesji do UPC niedostępna dla patentów jednolitych i patentów europejskich.

Po przystąpieniu do UPC: postępowania o unieważnienie patentów jednolitych i, w znacznej mierze, klasycznych patentów europejskich przeszłyby pod wyłączną jurysdykcję UPC (oddział centralny: Paryż, Monachium, Mediolan). UPRP zostałby pozbawiony tej kompetencji bez jakiegokolwiek ekwiwalentu.

6.2. Eliminacja roli w procedurze walidacyjnej

Obecny system wymaga, by właściciel patentu europejskiego, który chce objąć nim Polskę, złożył do UPRP wniosek walidacyjny wraz z tłumaczeniem na język polski. Ten wymóg:

- **zapewnia UPRP bieżący wgląd** w patenty obowiązujące na terytorium RP, co umożliwia monitoring, analizę trendów i budowanie wiedzy instytucjonalnej – to UPRP prowadzi rejestr patentów europejskich walidowanych i obowiązujących w Polsce;
- **generuje przychód UPRP, a tym samym budżetu państwa polskiego** z opłat walidacyjnych oraz za kolejne okresy ochronne, który zasila budżet UPRP i finansuje jego działalność;
- **tworzy polskojęzyczny rejestr** aktywnych patentów europejskich oraz polskojęzyczną bazę ich opisów, dostępny dla polskich przedsiębiorców i pełnomocników bez znajomości języków zachodnioeuropejskich.

Patent jednolity nie podlega walidacji w krajach uczestniczących - obowiązuje automatycznie na całym obszarze UPC po udzieleniu patentu na dane rozwiązanie przez EPO. **UPRP traci całkowicie swoją rolę w tym zakresie.** Wzrost udziału patentów jednolitych w ogólnej puli patentów EP (dziś ok. 28%, z tendencją wzrostową) oznacza proporcjonalne kurczenie się tej roli w czasie.

6.3. Spirala marginalizacji - skutki długofalowe

Utrata kompetencji spornych i walidacyjnych uruchamia spiralę, której skutki są trudne do odwrócenia:

- **Spadek wpływów finansowych** - mniejszy budżet ogranicza możliwości inwestycji w kadry i infrastrukturę;
- **Odływ specjalistów** - eksperci patentowi i rzecznicy patentowi zorientują się na postępowania przed EPO i UPC, a nie przed UPRP;
- **Utrata prestiżu** - urząd stopniowo utraci znaczenie w oczach przedsiębiorców, środowiska prawniczego i administracji;
- **Erozja know-how** - instytucjonalna wiedza o technologiach i rynku patentowym, budowana przez dziesięciolecia, ulegnie rozproszeniu.

Perspektywa systemowa: UPRP jest jedyną polską instytucją, która w długiej perspektywie mogłaby stać się zapleczem eksperckim dla polskich firm w sporach patentowych, źródłem kadr dla sądownictwa IP oraz partnerem dialogu z EPO i innymi urzędami europejskimi. Akcesja do UPC bez zabezpieczenia jego roli instytucjonalnej oznacza dobrowolną rezygnację z tej perspektywy.

7. Ryzyko long-arm jurisdiction — obserwacja faktyczna i właściwa odpowiedź

Na podstawie orzecznictwa UPC z 2025 r. polskie podmioty mogą być pozywane przed UPC przez powodów mających siedzibę w państwach UPCA, jeśli zarzucane naruszenie obejmuje obok terytorium kraju, który ratyfikował UPCA, również terytorium Polski. Odnotowane sprawy:

- **Fujifilm v. Kodak** (LD Düsseldorf, styczeń 2025) — pierwsza decyzja potwierdzająca long-arm jurisdiction wobec państw spoza UPCA,
- **BSH v. Electrolux** (TSUE, C-339/22, luty 2025) — TSUE potwierdził możliwość wydawania transgranicznych nakazów obejmujących terytorium krajów spoza systemu,
- **Hurom v. NUC Electronics** (LD Mannheim, październik 2025) — sąd wprost stwierdził właściwość dla naruszeń w Polsce, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii,
- **HL Display v. Black Sheep** (LD Haga, październik 2025) — **Polska wymieniona explicite jako kraj objęty long-arm jurisdiction.**

Istotne zastrzeżenie: zakres tej doktryny jest przedmiotem postępowania prejudycjalnego przed TSUE (*Dyson v. Dreame*, marzec 2026). Wynik tej sprawy może zarówno ograniczyć, jak i rozszerzyć ekspozycję polskich firm, dlatego monitorowanie i aktywny udział w tym postępowaniu leży w interesie Polski.

Warto podkreślić, że sam fakt, iż UPC musiał skierować pytania do TSUE o granice własnej jurysdykcji, tym bardziej podważa możliwość przedstawiania systemu jako stabilnego i przewidywalnego z perspektywy polskiej racji stanu.

Właściwa odpowiedź to aktywna polityka procesowa i dyplomatyczna, a nie akcesja do systemu UP/UPC. Przystąpienie do tego systemu na obecnych warunkach nie wyeliminuje ryzyka „long-arm jurisdiction”, o ile zostanie ono utrzymane; przeniesie natomiast na Polskę wszystkie pozostałe ryzyka opisane w niniejszym dokumencie, na warunkach orzecznictwa już ukształtowanego.

8. Podsumowanie i rekomendacje

Na obecnym etapie rozwoju polskiej gospodarki i systemu własności przemysłowej przystąpienie do systemu UP/UPC jest przedwczesne i niesie ryzyka niewspółmierne do potencjalnych korzyści. Bilans jest jednoznaczny:

Polska przystąpiłaby do systemu UP/UPC jako kraj o 10-krotnie niższej intensywności patentowej niż Niemcy, z dominacją MŚP nieprzygotowanych na koszty i procedury UPC, z sektorem prywatnym wycofującym się z patentowania, z rodzącym się dopiero sądownictwem IP i Urzędem Patentowym, który straciłby kluczowe kompetencje. System UP/UPC nie został zaprojektowany dla krajów o takiej strukturze — i żaden mechanizm kompensacyjny nie został Polsce zaproponowany.

Rekomendacja: odłożyć decyzję o akcesji do czasu zbudowania masy krytycznej w sądownictwie IP, w kadrach, w poziomie patentowania, w tym w sektorze prywatnym,

zwłaszcza MŚP oraz do czasu wynegocjowania twardych mechanizmów ochronnych dla MŚP i zabezpieczenia roli instytucjonalnej UPRP.

Konkretne działania, które polska administracja powinna podjąć niezależnie od decyzji o ratyfikacji:

- 1. Aktywna polityka wobec TSUE.** Złożenie uwag *amicus curiae* w postępowaniu prejudycjalnym w sprawie Dyson v. Dreame; monitorowanie dalszego rozwoju doktryny long-arm jurisdiction oraz podejmowanie działań zmierzających do jej ograniczania.
- 2. Ochrona roli UPRP.** Negocjowanie utrzymania kompetencji UPRP w sprawach unieważnień i roli w procedurach walidacyjnych jako warunku *sine qua non* ewentualnej akcesji.
- 3. Kontynuowanie inwestycji w krajowe sądownictwo IP.** Wprowadzenie sędziów/ławników technicznych, budowanie masy krytycznej spraw, szkolenia — to fundament, bez którego ewentualna późniejsza akcesja nie przyniesie korzystnego efektu dla polskich podmiotów.
- 4. Twarde warunki ratyfikacji.** Ulgi kosztowe dla MŚP, procedury dostosowane do mniejszych podmiotów, Local Division w Polsce z realną — nie iluzoryczną — rolą procesową.
- 5. Analiza sektorowa FTO.** Które branże (automotive, farmacja, IT, medtech, przemysł maszynowy) są najbardziej narażone na wzrost obciążeń po akcesji i jakie środki mogą ten wzrost ograniczyć?
- 6. Narracja pro-europejska.** Polska nie sprzeciwia się integracji, lecz sprzeciwia się integracji na warunkach strukturalnie niekorzystnych i bez instrumentów ochronnych. To stanowisko odpowiedzialne, nie eurosceptyczne i powinno być jako takie komunikowane wobec Komisji Europejskiej.

Źródła

Dane patentowe: EPO Patent Index 2024 (marzec 2025); EPO Statistics Centre (applications per capita); Raport roczny UPRP 2024 (sierpień 2025).

Orzecznictwo UPC: Fujifilm v. Kodak (UPC_CFI_355/2023, LD Düsseldorf, sty. 2025); BSH v. Electrolux (C-339/22, TSUE, luty 2025); Mul-T-Lock v. IMC Créations (LD Paryż, marzec 2025); Dainese v. Alpinestars (LD Mediolan, kwiecień 2025); Hurom v. NUC Electronics (UPC_CFI_162/2024, LD Mannheim, paź. 2025); HL Display v. Black Sheep (UPC_CFI_386/2024, LD Haga, paź. 2025); Dyson v. Dreame (UPC_CFI_387/2025, referral do TSUE, marzec 2026).

Statystyki UPC: UPC Annual Review 2024–2025 (Lexology, grudzień 2025); PatentPC UPC Statistics; Traple Konarski Podrecki i Wspólnicy (czerwiec 2024).

Oplaty UPC: Unified Patent Court — Rules of Procedure, Fee Schedule (oficjalna strona UPC).

NPE/patent trolls: Unified Patents Patent Dispute Report 2023; Maynard Nexsen (grudzień 2025).

Long-arm jurisdiction: Clifford Chance IP Insights (styczeń 2026); Baker McKenzie (luty 2026); Bird & Bird (marzec 2026); Conventus Law (marzec 2026).

Polska pozycja aktualna: Rzeczpospolita/RP.pl (luty 2026); Herbert Smith Freehills (luty 2026).